

Sygn. akt VII U 871/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2017 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lutego 2017 r. w Warszawie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o wysokość emerytury

na skutek odwołania J. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 5 marca 2012 r., znak: (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony J. K. w dniu 15 maja 2012 r. złożył za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W., do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie odwołanie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 5 marca 2012 r., znak: (...), dotyczącej waloryzacji świadczenia emerytalnego. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że organ rentowy nieprawidłowo ustalił wysokość należnego mu świadczenia i tym samym zaniżył jego wysokość (odwołanie z dnia 15 maja 2012 r. k. 2, decyzja z dnia 5 marca 2012 r., znak: (...) k. 3-4 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 24 maja 2012 r. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy wskazał, że dokonał waloryzacji świadczenia zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami (odpowieź na odwołanie z dnia 24 maja 2012 r. k. 5 a.s.).

Wyrokiem z dnia 2 października 2012 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w pkt. 1 oddalił odwołanie J. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 5 marca 2012 r., znak: (...), a w pkt. 2 odrzucił odwołanie w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji zważył, że zgodnie z treścią art. 88 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, emerytury i renty podlegają corocznie waloryzacji od dnia 1 marca (ust. 1). Waloryzacja polega na pomnożeniu kwoty świadczenia i podstawy jego wymiaru przez wskaźnik waloryzacji (ust.2), przy czym waloryzacji podlega kwota świadczenia i podstawa jego wymiaru w wysokości przysługującej ostatniego dnia lutego roku kalendarzowego, w którym przeprowadza się waloryzację (ust.3). Sąd Okręgowy odniósł się także do stanowiska doktryny, w myśl którego waloryzacja w rozumieniu art. 88 oznacza mechanizm zwiększania nominalnej wysokości świadczeń emerytalno-rentowych z uwagi na deprecjację ich wartości

realnej. Przy czym indeksowana jest zarówno kwota świadczenia, jak i podstawa wymiaru. Aktualne unormowania art. 88-94 ustawy przewidują natomiast coroczną (od 1 marca), cenowo - płacową waloryzację automatyczną emerytur i rent przyznanych przed terminem waloryzacji. Jak wskazał Sąd I instancji, w chwili wydawania decyzji przez organ rentowy nie było podstaw do innego wyliczenia świadczenia, jak na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 13 stycznia 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, który stanowi, że w roku 2012 waloryzacja od dnia 1 marca polega na dodaniu do kwoty świadczenia, w wysokości przysługującej w dniu 29 lutego 2012 r., kwoty waloryzacji w wysokości 71,00 zł. Zasadnie zatem organ rentowy do otrzymywanego przez ubezpieczonego świadczenia emerytalnego na dzień 29 lutego 2012 r. w kwocie 3.777,51 zł dodał kwotę waloryzacji w roku 2012 stanowiącą 71,00 zł, co dało łączną sumę świadczenia od dnia 1 marca 2012 r. w kwocie 3.848,51 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego, stanowisko odwołującego dotyczące naruszenia dyspozycji art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 13 stycznia 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, zasad prawa ubezpieczeniowego, stanowiło jedynie jego subiektywne stwierdzenie nie znajdujące odniesienia do aktualnie obowiązujących przepisów prawa. Sąd zaznaczył, że w dacie wydania decyzji z dnia 5 marca 2012 r., jak też w dacie wydawania wyroku w niniejszej sprawie, wskazany wyżej przepis stanowi zapis obowiązujący, który nie został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP, czy innymi ustawami.

W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy prawidłowo ustalił kwotę świadczenia emerytalnego na dzień 1 marca 2012 r., wobec czego decyzję należało uznać za prawidłową. W pozostałym zaś zakresie Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie mając na uwadze, że przedmiotem postępowania była waloryzacja świadczenia, której dotyczyła zaskarżona decyzja. Sąd podkreślił, że kwestia wysokości świadczenia nie była przedmiotem decyzji z dnia 5 marca 2012 r. W tym zakresie Sąd Okręgowy prowadził już bowiem kilka postępowań w sprawach o sygn. VII U 164/11, VII U 900/09 i VII U 4846/04. Mając na uwadze treść art. 477⁸ k.p.c. oraz 477⁹ k.p.c. Sąd Okręgowy podniósł, że droga sądowa rozpoczyna się - po zakończeniu postępowania administracyjnego przed organem rentowym - wniesieniem odwołania od decyzji tego organu. Oznacza to, że dochodzenie przed sądem ubezpieczeń społecznych prawa do świadczenia, które nie było przedmiotem decyzji organu rentowego, jest niedopuszczalne z wyjątkiem przewidzianym w art. 471⁹ § 4 k.p.c., który w rozpatrywanej sprawie nie ma jednak zastosowania. Zaznaczył, że w kwestii wysokości świadczenia, Sąd Okręgowy wypowiadał się już wydając orzeczenia w ww. postępowaniach. W tej sytuacji ponowne weryfikowanie prawidłowości decyzji organu rentowego w zakresie wysokości świadczenia narusza dyspozycję art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c., który stanowi, że postępowanie o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa nie może być prowadzone, jeżeli sprawa jest w toku albo została prawomocnie osądzona. W każdej z tych spraw ubezpieczony kwestionował wysokość emerytury przy użyciu tych samych argumentów, dlatego też zdaniem sądu zachodzi tożsamość stron i roszczeń, przy czym roszczenia ubezpieczonego zostały już prawomocnie osądzone. Wobec powyższego Sąd Okręgowy w pkt. 2 wyroku odrzucił odwołanie w pozostałym zakresie.

Apelację od tego wyroku złożył ubezpieczony. W uzasadnieniu apelacji wskazał, że błędne jest stanowisko Sądu I instancji, który jego roszczenie zrozumiał, jako kwestionowanie wyliczenia matematycznego, waloryzacji. Błędna – zdaniem apelującego – była podstawa świadczenia, a nie zasada waloryzacji. Skarżący podniósł, że Sąd pominął jego pismo procesowe z dnia 11 lipca 2012 r. oraz załącznik do pisma, co skutkowało nierozpoznaniem sprawy, która dotyczy wysokości świadczenia jako całości, a nie sposobu waloryzacji. Apelujący wskazał ponadto na potrzebę wyliczenia podstawy świadczenia przez biegłego księgowego, a nadto powołał się na art. 32 pkt. 1 i 2 Konstytucji, który w jego ocenie został naruszony. Dodatkowo skarżący domagał się przeniesienia sprawy do XIII Wydział Sądu Okręgowego w Warszawie, a także ustanowienia pełnomocnika z urzędu. W piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2012 r. skarżący podtrzymał swoje stanowisko, po raz kolejny stwierdzając, że jego sprawy były prowadzone „nie na temat” a świadczenie przyznane mu przez ZUS w kwocie 148 zł jest zaniżone.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie, VII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W motywach tego rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny zaznaczył, że apelacja w dążeniu do wzruszenia zaskarżonego wyroku ma uzasadnione podstawy, albowiem przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe nie wyjaśniło wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Sąd Apelacyjny zaaprobował co do zasady wywód prawny Sądu Okręgowego w odniesieniu do zasad waloryzacji, oparty na treści art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 4 ustawy z dnia 13 stycznia 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz zmianie niektórych innych ustaw, jednak wskazał, iż nie ma racji Sąd Okręgowy twierdząc, że w świetle obowiązujących przepisów brak było podstaw do badania wysokości świadczenia. Ubezpieczony miał bowiem prawo zakwestionować każdy element decyzji, w tym - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego podstawę świadczenia, które było waloryzowane, po myśli art. 4 ustawy z dnia 13 stycznia 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie z tym przepisem waloryzacja świadczenia w 2012 r. polegała na dodaniu kwoty 71,00 zł do świadczenia przysługującego w dniu 29 lutego 2012 r. Sąd Apelacyjny zważył, że w decyzji waloryzacyjnej wskazano, że na dzień 29 lutego 2012 r. odwołującemu przysługiwało świadczenie w kwocie 1.981,78 zł i odwołujący kwotę tę zakwestionował. W świetle zarzutów odwołującego, Sąd Okręgowy miał zatem obowiązek zbadać, czy świadczenie we wskazanej wyżej wysokości stanowiło, po myśli art. 4 ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS kwotę przysługującą na dzień 28 lutego, innymi słowy, czy kwota ta była określona prawidłowo przez ZUS, w świetle przedstawionych dowodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie wprawdzie Sąd Okręgowy zauważył, że wysokość emerytury należnej odwołującemu, była już przedmiotem licznych postępowań przed Sądem I instancji, jednak stwierdzenie powyższe nie dawało podstaw do odrzucenia odwołania, jak to uczynił Sąd Okręgowy w pkt. 2 swego orzeczenia. Z akt sprawy o sygn. VII U 900/09 wynika bowiem, że Sąd Okręgowy Warszawa-Praga postanowieniem z dnia 30 listopada 2011 r. umorzył postępowanie w zakresie odwołania od decyzji z dnia 04 marca 2009 r., natomiast w sprawie o sygn. akt VII U 164/11 odrzucono odwołanie od decyzji z dnia 29 lipca 2010 r., dotyczącej wysokości emerytury J. K.. W sprawie o sygn. akt XIII U 4846/04 Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r. uwzględnił odwołania J. K. od decyzji z dnia 3 marca 2004 r., 23 sierpnia 2004 r., w zakresie decyzji z dnia 21 września 2004 r. sprawę przekazał do ZUS, a w zakresie odwołania od decyzji z dnia 3 marca 2006 r. odwołanie oddalił. Wyrokiem z dnia 4 marca 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił natomiast apelację organu rentowego od wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r., czym przesądził zasadność uwzględnienia w podstawie wymiaru świadczenia wynagrodzeń odwołującego z lat 1960-1964. W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że zasadą rządzącą stosunkami prawnymi z zakresu ubezpieczeń społecznych jest możliwość wzruszenia ustaleń stanowiących podstawę faktyczną prawomocnych orzeczeń także przez wydanie nowej decyzji organu rentowego. Powyższe w konsekwencji prowadzi do uznania konieczności analizy zaskarżonej decyzji, nie tylko z punktu widzenia prawidłowości przyjętej zasady waloryzacji, lecz także pod kątem stwierdzenia, czy podstawa świadczenia była prawidłowa, w świetle argumentacji skarżącego, jak i ewentualnych zaferowanych przez niego dowodów.

Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny podkreślił, że w odwołaniu od decyzji organu rentowego w przedmiocie wymiaru emerytury, wnioskodawca ma prawo zakwestionować wszystkie jej elementy, a więc także te, które nie zostały zmienione w stosunku do poprzednich decyzji, a nadto, że niezakwestionowanie poprzednich decyzji w tym zakresie nie pozbawia prawa do podniesienia takiego zarzutu w odwołaniu od kolejnej decyzji. Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy przeanalizuje wszystkie zakwestionowane elementy zaskarżonej decyzji, przy czym rzeczą Sądu I instancji będzie ocena, na ile przytoczone wyżej orzeczenia zapadłe w sprawie o wysokość świadczenia J. K. rozstrzygnęły zasadność uwzględnienia poszczególnych elementów świadczenia, a w jakim stopniu kwestia ta może być rozstrzygnięta na nowo z uwagi na zmianę okoliczności faktycznych. Na obecnym etapie bowiem Sąd Okręgowy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania odwołującego, co sprawia, że istota sporu, po myśli art. 386 § 4 k.p.c. nie została rozpoznana.

Realizując zalecenia Sądu Apelacyjnego, po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia prawidłowości wyliczenia przez organ rentowy emerytury odwołującego J. K. na podstawie decyzji wydanych w latach 2009-2012 oraz przyjętego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia w decyzji z dnia 29 grudnia 2009 r., a także w kolejnych decyzjach, określających wysokość emerytury, w tym decyzji z dnia 5 marca 2012 r., znak: (...), będącej przedmiotem niniejszego postępowania (postanowienie z dnia 14 kwietnia 2015 r. k. 171 a.s.).

W opinii z maja 2015 r. biegły sądowy z zakresu rachunkowości i finansów P. B. w pierwszej kolejności odniósł się do stanu faktycznego niniejszej sprawy wskazując, że zaskarżoną decyzją organ rentowy dokonał waloryzacji świadczenia przysługującego odwołującemu na dzień 29 lutego 2012 r., tj. kwoty w wysokości 1.981,78 zł. Kwota waloryzacji wyniosła 71,00 zł, a po jej dokonaniu emerytura wynosiła od dnia 1 marca 2012 r. – 2.288,90 zł. Do emerytury zostały doliczone następujące dodatki: dodatek pielęgnacyjny w kwocie 195,67 zł, dodatek kombatancki w kwocie 195,67 zł, ryczałt energetyczny w kwocie 157,67 zł i dodatek kompensacyjny w kwocie 29,35 zł. Biegły wskazał, że w latach 2009-2012 organ rentowy wydał decyzje dotyczące świadczenia odwołującego, m.in. decyzję (znak: (...)) z dnia 4 marca 2009 r., dotyczącą waloryzacji kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28 lutego 2009 r., wynoszącego 1.657,95 o wskaźnik waloryzacji, wynoszący 106,10 %. Emerytura po waloryzacji wynosiła 1.759,08 zł. Do świadczenia doliczone były: dodatek pielęgnacyjny w kwocie 173,10 zł, dodatek kombatancki w kwocie 173,10 zł, ryczałt energetyczny w kwocie 131,41 zł i dodatek kompensacyjny w kwocie 25,97 zł. Następnie decyzją z dnia 29 grudnia 2009 r. organ rentowy ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na podstawie 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, na poziomie 120,85%. Po przyjęciu 604 okresów składkowych świadczenie po waloryzacji wyniosło od 1 marca 2009 r. – 1.784,27 zł. Do emerytury zostały doliczone dodatki jak w pkt. 1. Decyzją z dnia 4 marca 2010 r., organ rentowy dokonał waloryzacji przysługującego odwołującemu na dzień 28 lutego 2010 r. świadczenia wskaźnikiem waloryzacji, wynoszącym 104,62%. Świadczenie po waloryzacji wyniosło 1.866,70 zł, a do świadczenia zostały doliczone następujące dodatki: dodatek pielęgnacyjny w kwocie 181,10 zł, dodatek kombatancki w kwocie 181,10 zł, ryczałt energetyczny w kwocie 139,16 zł i dodatek kompensacyjny w kwocie 27,17 zł. Decyzją z dnia 29 lipca 2010 r. organ rentowy dokonał natomiast przeliczenia emerytury zgodnie z wyrokiem sądu z dnia 16 kwietnia 2009 r. Przeliczenia emerytury dokonano od dnia 1 marca 2004 r., tj. od daty określonej w wyroku sądu. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalono na poziomie 138,30%. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto 604 miesiące okresów składkowych. Wartość świadczenia po przeliczeniu zgodnie z wyrokiem sądu, na dzień 1 marca 2009 r. wyniosła 2.119,96 zł, natomiast po zwaloryzowaniu (wskaźnikiem waloryzacji 104,62%) na dzień 1 marca 2010 r. wyniosła 2.217,90 zł. Do świadczenia zostały doliczone ww. dodatki. Decyzją z dnia 3 marca 2011 r. organ rentowy podwyższył wysokość dodatków do emerytury, które wyniosły: dodatek pielęgnacyjny - 186,71 zł, dodatek kombatancki - 186,71 zł, ryczałt energetyczny - 146,40 zł i dodatek kompensacyjny - 28,01 zł. Z kolei w dniu 22 lipca 2014 r. organ rentowy wydał decyzję, w której wyrównał świadczenie odwołującego z powodu braku waloryzacji od dnia 1 marca 2011 r. Zgodnie z pismem organu rentowego, wysokość świadczenia po waloryzacji wyniosła: od dnia 1 marca 2011 r. – 2.286,65 zł, od dnia 1 marca 2012 r. – 2.357,65 zł, od dnia 1 marca 2013 r. – 2.451,96 zł i od dnia 1 marca 2014 r. – 2.491,19 zł.

Biegły zaznaczył, że podstawą do wyliczenia wysokości świadczenia odwołującego jest wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 kwietnia 2009 r. (sygn. akt XIII U 4846/04), zgodnie z którym decyzją z dnia 29 lipca 2010 r. organ rentowy dokonał przeliczenia wysokości świadczenia. W ww. wyroku, Sąd określił wysokość emerytury odwołującego w następującej wysokości: od dnia 1 marca 2004 r. w wysokości 1.658,78 zł, od dnia 1 marca 2007 r. w wysokości 1.876,13 zł i od dnia 1 marca 2008 r. w wysokości 1.998,08 zł. Decyzją z dnia 29 grudnia 2009 r. organ rentowy dokonał przeliczenia świadczenia przy uwzględnieniu kwot minimalnego wynagrodzenia pracowników za okresy za które brak jest udokumentowanych wynagrodzeń. Biegły wskazał, że w aktach rentowych (tom V, k. 3) znajduje się zestawienie okresów, za które brak jest udokumentowanych wynagrodzeń, stanowiących podstawę przeliczenia do wydania ww. decyzji, tj.: od dnia 14 listopada 1946 r. do dnia 30 września 1947 r. w (...) Zakładach (...) w Ż., od dnia 1 października 1947 r. do dnia 10 lipca 1949 r. w Gimnazjum Przemysłowym w Ż., od dnia 16 lipca 1949 r. do dnia 6 sierpnia 1949 r. w (...) Zakładach (...) w Ż., od dnia 26 października 1955 r. do dnia 15 września 1960 r. okres kursów po zwolnieniu ze służby wojskowej i od dnia 16 września 1960 r. do dnia 31 grudnia 1960

r. w Centralnym Ośrodku Szkolenia Handlowego w W.. Biegły stwierdził, że do wyliczeń, będących podstawą wydania wyroku w sprawie o sygn. akt XIII U 4846/04 nie uwzględniono wynagrodzenia odwołującego za okresy wskazane pod pozycjami: 1, 2, 3, 4 (za okres od dnia 26 października 1955 r. do dnia 31 grudnia 1959 r. - wynagrodzenie za 1960 rok ustalono na podstawie wpisu do legitymacji ubezpieczeniowej znajdującej się na stronie 148 akt sprawy). Za okres pracy w Centralnym Ośrodku Szkolenia Handlowego w W. wynagrodzenia zostały uwzględnione w obliczeniach, będących podstawą wyroku w sprawie o sygn. akt XIII U 4846/04, przy czym wynagrodzenie za pracę w okresie od dnia 16 września 1960 r. do dnia 31 grudnia 1960 r. (bez wynagrodzenia za pracę w pracowni fotograficznej) ustalono na poziomie 4.900,00 zł (1.400 zł x 3,5 miesiąca), a więc wyższym niż minimalne wynagrodzenie za pracę, które w 1960 r. wynosiło 600,00 zł miesięcznie. Przy uwzględnieniu wynagrodzenia za pracę w pracowni fotograficznej (przyjętego w ww. wyroku Sądu Okręgowego), wynagrodzenie za pracę w okresie od dnia 16 września 1960 r. do dnia 31 grudnia 1960 r. wynosiło 3.150,00 zł (900 zł x 3,5 miesiąca), a łączne wynagrodzenie w tym okresie wynosiło 8.050,00 zł, a więc zdecydowanie większe niż gdyby przyjąć wynagrodzenie minimalne za pracę, które w analizowanym okresie wyniosłoby 2.100,00 zł.

Uwzględniając powyższe, biegły zaprezentował zestawienie wynagrodzeń ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2009 r. (sygn. akt XIII U 4846/04) oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 lutego 2010 r. (sygn. akt III AUa 586/09), a także w okresach od dnia 14 listopada 1946 r. do dnia 31 grudnia 1959 r., wskazując odpowiednio poszczególne lata, dochód, stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz podstawę ustalenia wynagrodzenia. I tak w 1946 r. dochód, stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyniósł 542,07 zł na podstawie wynagrodzenia minimalnego, 1947 r. wyniósł 4.152,00 zł na podstawie wynagrodzenia minimalnego, w 1948 r. wyniósł 4.152,00 zł na podstawie wynagrodzenia minimalnego, a w 1949 r. wyniósł 2.388,52 zł na podstawie wynagrodzenia minimalnego. W kolejnych latach biegły, jako podstawę ustalenia wynagrodzenia wskazał wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie wydany w sprawie o sygn. akt XIII U 4846/04 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie wydany w sprawie o sygn. akt III AUa 586/09. I tak w 1952 r. dochód, stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyniósł 8.996,00 zł, w 1953 r. wyniósł 12.180,00 zł, w 1954 r. wyniósł 12.720,00 zł, w 1955 r. wyniósł 758,97 zł, w 1956 r. wyniósł 5.538,00 zł, w 1957 r. wyniósł 6.000,00 zł, w 1958 r. wyniósł 6.000,00 zł, w 1959 r. wyniósł 6.600,00 zł, w 1960 r. wyniósł 33.300,00 zł, w 1961 r. wyniósł 32.600,00 zł, w 1962 r. wyniósł 42.350,00 zł, w 1963 r. wyniósł 42.000,00 zł, w 1964 r. wyniósł 39.900,00 zł, w 1966 r. wyniósł 44.818,00 zł, w 1967 r. wyniósł 35.000,00 zł, w 1968 r. wyniósł 23.360,00 zł, w 1970 r. wyniósł 37.200,00 zł, w 1971 r. wyniósł 37.200,00 zł, w 1973 r. wyniósł 48.000,00 zł, w 1974 r. wyniósł 48.000,00 zł, w 1975 r. wyniósł 48.000,00 zł, w 1976 r. wyniósł 48.000,00 zł, w 1977 r. wyniósł 63.000,00 zł, w 1978 r. wyniósł 66.000,00 zł, a w 1979 r. wyniósł 66.000,00 zł. Na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach rentowych biegły ustalił stosunek wielkości podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za dany rok kalendarzowy. Biegły wskazał, że kształtował się on następująco: 1952 r. – 114,98%, 1953 r. – 110,33%, 1954 r. – 108,72%, 1960 r. – 177,88% zł, 1961 r. – 167,18%, 1962 r. – 210,07%, 1963 r. – 198,53%, 1964 r. – 183,09%, 1966 r. – 193,11%, 1967 r. – 144,68%, 1968 r. – 92,43%, 1970 r. – 138,70%, 1971 r. – 131,47%, 1973 r. – 142,96%, 1974 r. – 125,59%, 1975 r. – 102,22%, 1976 r. – 93,44%, 1977 r. – 114,23%, 1978 r. – 112,54%, a w roku 1979 r. – 103,25%.

Biegły podkreślił, że ustalona najniższa składowa wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru dotyczy 1968 r. i wynosi 92,43%. Na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy biegły wyliczył stosunek wielkości wynagrodzenia minimalnego do wynagrodzenia przeciętnego w zakresie okresów dla których na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy i aktach rentowych nie ustalono wysokości wynagrodzenia uzyskanego przez odwołującego. Ustalił także, że najwyższy stosunek wynagrodzenia minimalnego do wynagrodzenia przeciętnego, odnotowano w 1956 r. i wyniósł on 41,28% i jest mniejszy od najniższego przyjętego na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2009 r., sygn. akt XIII U 4846/04. Uwzględniając powyższe przeliczenie wysokości świadczenia, o którym mowa w decyzji organu rentowego z dnia 29 grudnia 2009 r., biegły stwierdził, iż nie będzie ono miało wpływu na wyliczenie wysokości świadczenia zgodnie z wielkościami wskazanymi w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2009 r. (sygn. akt XIII U 4846/04) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 lutego 2010 r. (sygn. akt III AUa 586/09). Uwzględniając ustaloną na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 kwietnia

2009 roku (sygn. akt XIII U 4846/04) wysokość świadczenia na dzień 1 marca 2008 r., które wynosiło 1.998,08 zł, wysokość świadczenia emerytalnego na dzień 1 marca 2012 r. (tj. na dzień na który ustalono wysokość świadczenia w zaskarżonych decyzjach) zdaniem biegłego powinna wynieść na dzień: 1 marca 2008 r. – 1.998,08 zł, 1 marca 2009 r. – 2.119,96 zł, 1 marca 2010 r. – 2.217,90 zł, 1 marca 2011 r. – 2.286,65 zł, 1 marca 2012 r. – 2.357,65 zł. Biegły wskazał, że wysokość świadczenia emerytalnego na dzień 1 marca 2012 r. powinna wynieść 2.357,65 zł, podczas gdy w zaskarżonych decyzjach wartość świadczenia emerytalnego wyliczona przez organ rentowy wynosi 2.288,90 zł. Zgodnie z informacją znajdująca się w piśmie organu rentowego z dnia 24 lipca 2014 r. wskazano, że organ rentowy na wniosek odwołującego, dokonał przeliczenia wysokości świadczenia (uwzględnienie waloryzacji) i ustalił wysokość świadczenia na dzień 1 marca 2012 r. w kwocie 2.357,65 zł, tj. w kwocie wyliczonej przez biegłego.

W podsumowaniu opinii biegły stwierdził, że decyzją z dnia 29 grudnia 2009 r. organ rentowy dokonał przeliczenia świadczenia przy uwzględnieniu kwot minimalnego wynagrodzenia pracowników za okresy, za które brak jest udokumentowanej wysokości osiągniętych wynagrodzeń. W okresach, w których na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach rentowych nie ustalono wysokości otrzymanego przez odwołującego wynagrodzenia, wartość liczona, jako stosunek minimalnego wynagrodzenia do wynagrodzenia przeciętnego jest najwyższa w 1956 r. i wynosi 41,28%. Uwzględniając, że stosunek wynagrodzeń ustalonych w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2009 r. (sygn. akt XIII U 4846/04) do wynagrodzeń przeciętnych jest najniższy w 1968 r. i wynosi 92,43% oraz, że ustalony na podstawie wynagrodzenia minimalnego najwyższy wskaźnik stosunku ww. wielkości jest niższy od wyżej wyliczonego, to uwzględnienie wynagrodzenia minimalnego do obliczenia wysokości świadczenia nie będzie miało znaczenia. W ocenie biegłego, wysokość świadczenia emerytalnego na dzień 1 marca 2012 r. po uwzględnieniu waloryzacji powinna wynieść 2.357,65 zł, podczas gdy w zaskarżonych decyzjach wartość świadczenia emerytalnego wyliczona przez organ rentowy wynosi 2.288,90 zł. Zgodnie z informacją znajdująca się w piśmie organu rentowego z dnia 24 lipca 2014 r. wskazano, że organ rentowy na wniosek odwołującego, dokonał przeliczenia wysokości świadczenia (uwzględnienie waloryzacji) i ustalił wysokość świadczenia na dzień 1 marca 2012 r. w kwocie 2.357,65 zł, tj. w kwocie wyliczonej przez biegłego (opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów z maja 2015 r. k. 179-197 a.s.).

W piśmie procesowym z dnia 26 czerwca 2015 r. odwołujący, działający za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika, zgłosił zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów P. B.. Uzasadniając swe stanowisko odwołujący wskazał, że przy sporządzaniu opinii w zakresie prawidłowości dokonania przez organ rentowy wyliczenia w zaskarżonej decyzji wysokości przysługującej mu emerytury, biegły nie uwzględnił poprawności wyliczenia wysokości emerytury od daty jej przyznania, tj. od dnia 1 października 1992 r., co zdaniem odwołującego, ma bezpośredni wpływ na prawidłowość wyliczenia świadczenia na dzień wydania zaskarżonej decyzji. Tym samym powyższe uniemożliwia poprawne wyliczenie emerytury na dalsze okresy, w tym w latach 2009-2012. W związku z powyższym, odwołujący zwrócił się o uzupełnienie opinii we wskazanym powyżej zakresie (pismo procesowe z dnia 26 czerwca 2015 r. k. 211 a.s.).

W opinii uzupełniającej z maja 2016 r. biegły sądowy, odnosząc się do powyższych zastrzeżeń wskazał, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie (sygn. akt XIII U 4846/04) oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie (sygn. akt III AUa 586/09) wysokość świadczenia odwołującego na dzień 1 marca 2008 r. wynosi 1.998,08 zł. Biegły zaznaczył, że w przypadku gdyby wyliczenia wysokości świadczenia należało dokonać od momentu jego przyznania tj. od 1992 r. (przy uwzględnieniu wysokości wynagrodzeń i okresów składkowych wskazanych w wymienionych w treści opinii wyrokach), należałoby uznać, że wysokość świadczenia określona na dzień 1 marca 2008 r. w wysokości 1.998,08 zł, po jego przeliczeniu mogłaby być inna niż wskazana w treści prawomocnego orzeczenia. W celu wyliczenia świadczenia odwołującego biegły dokonał wyliczeń zgodnie z dokumentacją znajdującą się w aktach sprawy i wynagrodzeniami wskazanymi w uzasadnieniu do wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 kwietnia 2009 r. (sygn. XIII U 4846/04) i dokonał ustalenia wysokości wynagrodzenia odwołującego, będącego podstawą obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Wyliczona w treści ww. opinii wysokość wskaźnika podstawy wymiaru wyniosła 138,27%, podczas gdy wskazana w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2009 roku (sygn. akt XIII U 4846/04) oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2010 roku

(sygn. akt III AUa 586/09) wyniosła 138,26%, natomiast wartość przyjęta do wyliczeń przez organ rentowy wynosi 138,30%. Do dalszych obliczeń biegły przyjął wartość wwpw w wysokości 138,27%. Wskazał, że tak wyliczona wartość świadczenia odwołującego na dzień 1 marca 2008 r. wynosi 2.026,60 zł, natomiast określona wartość świadczenia w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie (sygn. akt XIII U 4846/04) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie (sygn. akt III AUa 586/09) na dzień 1 marca 2008 r. wynosi 1.998,08 zł. Biegły zaznaczył, że różnica pomiędzy wyliczeniami wartości świadczenia wynika z obliczenia wysokości świadczenia w niniejszej opinii poprzez waloryzację świadczenia począwszy od momentu jego przyznania, oraz wyliczenia na nowo wartości emerytury, począwszy od września 1996 r. Biegły zaznaczył przy tym, że do wyliczonego świadczenia odwołującemu przysługiwały dodatki: pielęgnacyjny, kombatancki, kompensacyjny oraz ryczałt energetyczny (opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów z maja 2016 r. k. 237-265 a.s.).

W piśmie procesowym z dnia 13 lipca 2016 r. odwołujący zgłosił zastrzeżenia do powyższej opinii wskazując, że biegły nie dokonał wyliczenia wysokości świadczenia od 1992 r., co powinno stanowić podstawę prawidłowości wyliczeń świadczenia w kolejnych okresach, wobec czego opinia uzupełniająca nie wnosi nic nowego do sprawy (pismo procesowe z dnia 13 lipca 2016 r. k. 278 a.s.).

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu rachunkowości P. B. na okoliczność ustalenia prawidłowości wyliczenia przez organ rentowy emerytury odwołującego J. K. na podstawie decyzji wydanych w latach 2009-2012 oraz przyjętego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia w decyzji z dnia 29 grudnia 2009 r., a także w kolejnych decyzjach określających wysokość emerytury, w tym w decyzji z dnia 05 marca 2012 r., znak: (...), będącej przedmiotem niniejszego postępowania, przy uwzględnieniu prawidłowości wyliczenia emerytury przyznanej odwołującemu się od momentu jej przyznania tj. od 1992 r. (postanowienie z dnia 10 sierpnia 2015 r. k. 284 a.s.).

W opinii uzupełniającej z października 2016 r. biegły sądowy w celu wyliczenia świadczenia odwołującego dokonał obliczeń zgodnie z dokumentacją znajdującą się w aktach sprawy i wynagrodzeniami wskazanymi w uzasadnieniu do wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 kwietnia 2009 r. (sygn. XIII U 4846/04) i dokonał ustalenia wysokości wynagrodzenia odwołującego, będącego podstawą obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Wyliczona w treści niniejszej opinii wartość wwpw wyniosła 138,27%, a wwś wyliczony na dzień przyznania świadczenia odwołującego wyniósł 125,41%. Biegły wskazał, że wyliczona wartość świadczenia odwołującego na dzień 1 marca 2008 r. wynosi 2.026,60 zł, natomiast określona wartość świadczenia w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie (sygn. akt XIII U 4846/04) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie (sygn. akt III AUa 586/09) na dzień 1 marca 2008 r. wynosi 1.998,08 zł. Stwierdził, że różnica pomiędzy wyliczeniami wartości świadczenia, wskazanymi w pkt. 4, wynika z obliczenia wysokości świadczenia w niniejszej opinii poprzez waloryzację świadczenia począwszy od momentu jego przyznania przy uwzględnieniu wwpw na poziomie wskazanym w treści opinii (138,27%), który różni się od wskazanego w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2009 roku (sygn. akt XIII U 4846/04) oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2010 roku (sygn. akt III AUa 586/09) - 138,26%, oraz przyjętego do wyliczeń przez organ rentowy - 138,30%. Biegły zaznaczył przy tym, że do wyliczonego świadczenia odwołującemu przysługiwały dodatki: pielęgnacyjny, kombatancki, kompensacyjny oraz ryczałt energetyczny (opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów z października 2016 r. k. 298-326 a.s.).

Zastrzeżenia do powyższej opinii wniósł organ rentowy. W piśmie procesowym z dnia 8 grudnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, okres deportacji wlicza się w wymiarze podwójnym do okresu, od którego zależy przyznanie emerytury lub renty. W okresie od dnia 01 października 1992 r. do dnia 10 września 1997 r., okres działalności kombatanckiej, działalności równorzędnej z tą działalnością, a także okresy zaliczane do okresów tej działalności oraz okresy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego określone w przepisach o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego był okresem nieskładkowym zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw. W ocenie organu rentowego,

brak więc było podstaw prawnych do zaliczenia tego okresu w wymiarze jaki uczynił biegły sądowy. Dopiero na podstawie ustawy z dnia 01 sierpnia 1997 r. ww. okres został uznany, jako okres składkowy. Ponowne ustalenie wysokości świadczeń w sprawach, w których okresy działalności kombatanckiej zostały uwzględnione, jako okresy nieskładkowe następowało na podstawie wniosku osoby zainteresowanej. Odwołujący J. K. z wnioskiem o przeliczenie świadczenia wystąpił w dniu 10 stycznia 1998 r. Z tego tytułu otrzymał także należne wyrównanie od dnia 11 września 1997 r. wraz z odsetkami. W konkluzji organ rentowy stwierdził, że na dzień przyznania świadczenia tj. na dzień 10 grudnia 1992 r. odwołujący nie udowodnił wskazanej ilości okresów składkowych przyjętych w opinii przez biegłego sądowego do obliczenia wysokości świadczenia (pismo procesowe z dnia 8 grudnia 2016 r. k. 334-337 a.s.).

Na rozprawie w dniu 2 lutego 2017 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe. Jednocześnie pełnomocnik odwołującego oświadczyła, iż w jej ocenie wysokość świadczenia obliczona przez odwołującego jest zaniżona, aczkolwiek nie wskazując, jej prawidłowej wysokości. Na tej podstawie pełnomocnik odwołującego wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ds. rachunkowości w celu wyliczenia prawidłowej wysokości emerytury, wynikającej z zaskarżonej decyzji, przy uwzględnieniu prawidłowości wyliczeń od momentu jej przyznania w 1992 r. Do powyższego wniosku przyłączył się również pełnomocnik organu rentowego, wskazując, że pomiędzy opinią pierwotną, a opinią uzupełniającą istnieją rozbieżności. Sąd postanowił jednak oddalić powyższe wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rachunkowości z wyłączeniem biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów P. B. (protokół rozprawy z dnia 2 lutego 2017 r., k. 350-352 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy, aktach rentowych i osobowych odwołującego. Zdaniem Sądu, powołane wyżej dokumenty, w zakresie, w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Nie były one przez strony kwestionowane w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z treści tych dokumentów należało uznać za bezsporne i mające wysoki walor dowodowy.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy oparł się także na opiniach biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów P. B. z maja 2015 r. (k. 179-197 a.s.), z maja 2016 r. (k. 237-265 a.s.) i z października 2016 r. (k. 298-326 a.s.). Sporządzone przez biegłego opinie są rzetelne i logiczne w związku, z czym Sąd dał im wiarę w całości. W treści ww. opinii, biegły zaprezentował szczegółowe wyliczenie emerytury odwołującego, mając na uwadze całokształt dokumentacji pracowniczej J. K., załączonej do akt niniejszej sprawy, jak również do akt rentowych. Odnosząc się do powyższych opinii, a zwłaszcza do ostatniej opinii uzupełniającej z października 2016 r. Sąd Okręgowy dokonał jednak pewnej korekty z uwagi na przyjęcie, że biegły dopuścił się oczywistej omyłki, tj. w wyliczeniach świadczenia emerytalnego zaliczył, jako składkowy okres działalności kombatanckiej odwołującego od dnia 01 października 1992 r. do dnia 10 września 1997 r. Wskazać jednak należy, że w okresie od dnia 01 października 1992 r. do dnia 10 września 1997 r., okres działalności kombatanckiej, działalności równorzędnej z tą działalnością, a także okresy zaliczane do okresów tej działalności oraz okresy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego określone w przepisach o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, były okresami nieskładkowymi zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw. Brak więc było podstaw prawnych do zaliczenia tego okresu w wymiarze, w jakim uczynił to biegły sądowy z zakresu rachunkowości i finansów P. B.. W tym zakresie, Sąd Okręgowy poczynił własne ustalenia i ocenił je poprzez zastosowanie właściwych norm prawa materialnego. W pozostałej zaś części, Sąd Okręgowy uznał opinie biegłego za miarodajne, albowiem zostały one sporządzone w sposób rzetelny, prawidłowy, logiczny i przejrzysty. Biegły jasno i czytelnie uzasadnił kwoty przyjęte do wyliczenia świadczenia, które stanowiły podstawę składek na ubezpieczenia społeczne. Z powyższych wyliczeń biegłego, przy uwzględnieniu omyłki w zakresie przyjętej liczby okresów składkowych, wynika, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo obliczył wysokość należnego odwołującemu świadczenia. Decyzją z dnia 22 lipca 2014 r. została bowiem ustalona prawidłowa wysokość świadczenia oraz wypłacone wyrównanie z tytułu błędnie ustalonej kwoty na dzień 1 marca 2012 r. Z tego też powodu, Sąd postanowił oddalić wniosek pełnomocnika odwołującego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu rachunkowości z wyłączeniem biegłego sądowego P. B.. Na marginesie wskazać też należy, że pełnomocnik odwołującego otrzymała ostatnią opinię uzupełniającą

biegłego w listopadzie 2016 r. i nie zajęła wobec niej żadnego stanowiska, ani też nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń, pomimo zakreślenia przez Sąd 14-dniowego terminu. Nawet zatem gdyby na rozprawie w dniu 2 lutego 2017 r. pełnomocnik odwołującego zamierzała zgłosić jakiegokolwiek zarzuty czy wnioski, byłyby one spóźnione i podlegałyby pominięciu przez Sąd na podstawie art. 217 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie J. K. od decyzji organu rentowego z dnia 5 marca 2012 r., znak: (...) jest niezasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887) - zwanej dalej „ustawą emerytalną” - przy ustalaniu prawa do emerytury i renty i obliczaniu ich wysokości uwzględnia się następujące okresy: składkowe, o których mowa w art. 6 i nieskładkowe, o których mowa w art. 7, przy czym przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych (ust. 2 ww. przepisu).

Okresy składkowe wymienione zostały w art. 6 ustawy emerytalnej i zaliczone zostały do nich m.in. następujące okresy: ubezpieczenia, opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości określonej w przepisach o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, w przepisach wymienionych w art. 195 pkt. 1-4 i 8, w przepisach o adwokaturze, w przepisach o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu oraz w przepisach o pomocy społecznej, zaliczone do okresów ubezpieczenia społecznego duchownych: a) okresy pozostawania duchownymi przed dniem 1 lipca 1989 r., pod warunkiem opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za cały okres podlegania temu ubezpieczeniu, b) okresy przebywania duchownych na misjach oraz okresy prowadzenia przez duchownych działalności duszpasterskiej wśród Polonii, przypadające po dniu 14 listopada 1991 r., do dnia wejścia w życie ustawy, czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim lub okresy jej równorzędne albo okresy zastępczych form tej służby, działalności kombatanckiej, działalności równorzędnej z tą działalnością, pełnionej w Polsce służby w Policji (Milicji Obywatelskiej), w Urzędzie Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego oraz Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (w organach bezpieczeństwa publicznego), w Straży Granicznej, w Służbie Więziennej, w Państwowej Straży Pożarnej, w Służbie Celnej, w Biurze Ochrony Rządu, pobierania zasiłku macierzyńskiego, osadzenia w więzieniach lub innych miejscach odosobnienia na terytorium Polski na mocy skazania albo bez wyroku po dniu 31 grudnia 1956 r. za działalność polityczną.

Za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. następujące okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne: 1. zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia: a) na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową, b) obywateli polskich za granicą - w polskich przedstawicielstwach dyplomatycznych i urzędach konsularnych, w stałych przedstawicielstwach przy Organizacji Narodów Zjednoczonych i w innych misjach lub misjach specjalnych, a także w innych polskich placówkach, instytucjach lub przedsiębiorstwach, do których zostali delegowani lub skierowani; dotyczy to również członków rodziny delegowanego lub skierowanego tam pracownika, którzy podjęli zatrudnienie w tych placówkach w czasie pobytu za granicą, c) obywateli polskich za granicą - w organizacjach międzynarodowych, zagranicznych instytucjach i w zakładach, do których zostali skierowani w ramach współpracy międzynarodowej lub w których byli zatrudnieni za zgodą właściwych władz polskich; zgoda nie jest wymagana w stosunku do pracowników, którzy wyjechali za granicę przed dniem 9 maja 1945 r., d) obywateli polskich za granicą - u innych pracodawców zagranicznych, jeżeli w okresie pracy za granicą były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne w Polsce, 2. pracy przymusowej: a) wykonywanej na rzecz hitlerowskich Niemiec w okresie II wojny światowej, b) wykonywanej na obszarze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w okresie od dnia 17 września 1939 r. do dnia 31 grudnia 1956 r., c) wykonywanej na rozkaz władz alianckich do dnia 31 grudnia 1945 r., d) wykonywanej w kopalniach

węgla, kamieniołomach, zakładach pozyskiwania i wzbogacania rud uranu oraz batalionach budowlanych podczas odbywania służby wojskowej w Wojsku Polskim, 3. zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r., 4. pracy wykonywanej w czasie odbywania na obszarze Państwa Polskiego kary pozbawienia wolności, kary aresztu za wykroczenie oraz w czasie tymczasowego aresztowania - w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy określonego dla takiej pracy, 5. niewykonywania pracy po ustaniu zatrudnienia, jeżeli za te okresy na podstawie przepisów Kodeksu pracy zostało wypłacone wynagrodzenie lub odszkodowanie, 6. czasowego pozostawania bez pracy na obszarze Państwa Polskiego z powodu niemożności jej otrzymania lub niemożności podjęcia szkolenia zawodowego, w tym okresy pobierania zasiłków z funduszu aktywizacji zawodowej, zasiłków dla bezrobotnych oraz zasiłków szkoleniowych wypłaconych z Funduszu Pracy – pobieranie wymienionych zasiłków nie jest warunkiem niezbędnym do uwzględnienia powyższego okresu, jeżeli ubezpieczony udokumentuje okres czasowego pozostawania bez pracy z powodu niemożności jej otrzymania lub niemożności podjęcia szkolenia zawodowego przed 15 listopada 1991 r. Okres bezrobocia po tej dacie uwzględniany jest jako okres składkowy, pod warunkiem pobierania zasiłku dla bezrobotnych, 6a. niewykonywania pracy przed dniem 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych, 7. sprawowania mandatu posła lub senatora w Państwie Polskim, 8. internowania na podstawie art. 42 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, 9. wykonywania działalności twórczej lub artystycznej na obszarze Państwa Polskiego oraz inne wymienione w pozostałych punktach tego przepisu.

Zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, okresy przebywania na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR z przyczyn politycznych, religijnych i narodowościowych, zalicza się w wymiarze podwójnym do okresu, od którego zależy przyznanie emerytury lub renty – na zasadach określonych w ustawie o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw. Ustawa ta została uchylona i obecnie, stosownie do art. 192, zastępują ją przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Poza wskazanym przepisem ustawy kombatanczej, również art. 5 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stwierdza bezpośrednio, że przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty okresy działalności kombatanczej oraz działalności równorzędnej z tą działalnością, a także okresy zaliczane do okresów tej działalności oraz okresy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego oraz pracy przymusowej – uwzględnia się w wymiarze podwójnym.

Wskazać jednak należy, że w okresie od dnia 01 października 1992 r. do dnia 10 września 1997 r., okres działalności kombatanczej, działalności równorzędnej z tą działalnością, a także okresy zaliczane do okresów tej działalności oraz okresy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego określone w przepisach o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, były okresami nieskładkowymi zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw. Brak więc było podstaw prawnych do zaliczenia tego okresu w wymiarze, w jakim uczynił to biegły sądowy z zakresu rachunkowości i finansów P. B.. Dopiero bowiem na podstawie ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. okres ten został uznany, jako okres składkowy. Ponowne ustalenie wysokości świadczeń w sprawach, w których okresy działalności kombatanczej zostały uwzględnione, jako okresy nieskładkowe następowało na podstawie wniosku osoby zainteresowanej. Odwołujący z wnioskiem o przeliczenie świadczenia wystąpił w dniu 10 stycznia 1998 r. i z tego tytułu otrzymał należne wyrównanie świadczenia od dnia 11 września 1997 r. wraz z odsetkami. Jednocześnie na podstawie wniosku z dnia 29 listopada 1993 r. po przedłożeniu przez odwołującego nowych dokumentów, do jego stażu pracy został doliczony okres zatrudnienia od dnia 1 października 1947 r. do dnia 10 lipca 1949 r. uznany wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 stycznia 1996 r. oraz okres zatrudnienia od dnia 26 października 1955 r. do dnia 15 września 1960 r. uznany wyrokiem Sądu Wojewódzkiego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 17 października 1995 r. Okresy te zostały zaliczone od dnia 1 sierpnia 1993 r., tj. za okres trzech miesięcy poprzedzających zgłoszenie wniosku. Ustalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 kwietnia 2009 r. wysokość świadczenia J. K. wynosiła: na dzień 1 marca 2004 r. – 1.658,78 zł, na dzień 1 marca 2007 r. – 1.876,13 zł i na dzień 1 marca 2008 r. – 1.998,08 zł. Do wyliczonego świadczenia przysługiwały dodatki: pielęgnacyjny, kombatancji, kompensacyjny oraz ryczałt energetyczny.

W tym względzie, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że wyliczenia biegłego sądowego zaprezentowane w ostatniej opinii uzupełniającej, odbiegają od wyliczeń ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2009 r., ponieważ staż przyjęty w opinii przez biegłego sądowego do obliczeń na dzień 1 października 1992 r. powoduje zawyżenie wysokości świadczenia i nie jest zgodny z obowiązującymi na dzień złożenia wniosku przepisami. Powyższe dotyczy zaliczenia przez biegłego sądowego okresu działalności kombatanckiej, jako okresu składkowego. W pozostałym zaś zakresie opinie biegłego, Sąd Okręgowy uznał za miarodajne, bowiem zostały one sporządzone w sposób rzetelny, prawidłowy, logiczny i przejrzysty. Biegły jasno i czytelnie uzasadnił kwoty przyjęte do wyliczenia świadczenia, które stanowiły podstawę składek na ubezpieczenia społeczne. Z powyższych wyliczeń biegłego, przy uwzględnieniu omyłki w zakresie przyjętej liczby okresów składkowych, wynika, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo obliczył wysokość należnego odwołującemu świadczenia. Decyzją z dnia 22 lipca 2014 r. została bowiem ustalona prawidłowa wysokość świadczenia oraz wypłacone wyrównanie z tytułu błędnie ustalonej kwoty na dzień 1 marca 2012 r.

W świetle tak poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy wywiódł, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest trafna i z tych względów na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, o czym orzekł w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)